

PROTOKÓŁ

**z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji z dnia 4 czerwca 2025 roku
w godz. 15.30 – 16.55 w sali nr 15 UMiG w Dolsku.**

W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji:

Lista obecności stanowi załącznik nr 1.

1. Ewelina Nowacka
2. Sabina Hoffmann,
3. Marian Kosmała,
4. Szymon Taciak,

oraz

1. Janina Pawełczyk,
2. Dominika Szymańska,

a także:

1. Jerzy Hejduk – Sekretarz MiG Dolsk,
2. Monika Mikulska – Inspektor ds. inwestycji,
3. Marcin Kropidłowski – prawnik świadczący obsługę prawną Urzędu Miasta i Gminy Dolsk.

Przewodnicząca Komisji Ewelina Nowacka powitała obecnych na posiedzeniu oraz poinformowała, że komisja zebrała się w związku z koniecznością rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Dolsk Tomasza Frąckowiaka, która przekazana została przez Wojewodę Wielkopolskiego w dniu 22 maja 2025 r..

Przewodnicząca odczytała treść skargi na działalność Burmistrza.
(Skarga stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

W związku z nieobecnością Burmistrza na posiedzeniu Komisji jego odpowiedź odczytał Sekretarz MiG Dolsk Jerzy Hejduk.

(Odpowiedź na skargę dotyczącą działalności Burmistrza Miasta i Gminy Dolsk stanowi załącznik nr 3 do protokołu.)

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zwróciła się do Sekretarza czy posiada informację, czy z tej pierwszej ekspertyzy wynika, że teren nie nadaje się pod budowę żłobka?

Sekretarz J. Hejduk – nie ma takiej wiedzy ale może poprosić pracownika merytorycznego, który odpowie na to pytanie.

Radna J. Pawełczyk – powiedziała, że do skargi załączyły dokumenty z odwiertów. Tam wyraźnie jest napisane, że teren nie nadaje się pod budowę żłobka. Wystarczyło zapoznać się z załączoną do skargi dokumentacją.

Radna D. Szymańska – zwróciła się do radnych z pytaniem czy zapoznali się z dokumentami?

Radny Sz. Taciak – odpowiedział, że nie zapoznał się.

Radna D. Szymańska – cyt. „Byłyśmy na odwiertach, które były do analizy. Mogę Wam pokazać jak wygląda ziemia, którą państwo z odwiertów zostawili. Pachniało to ropą i to nie jest mój wymysł. Pobraliśmy próbki z tego, co było wyciągnięte.

Chciałam was zapytać, bo wy jesteście z tak zwanej opozycji. Zapytał was ktoś kiedyś gdzie chcecie żłobek? Odpowiedzcie. Były rozmowy na ten temat oficjalne? Bo pan burmistrz się zasłania, że były konsultacje społeczne z mieszkańcami i radnymi. Byliście?”

Do obrad dołączyła Monika Mikulska – Inspektor ds. inwestycji.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – czy z tych pierwszych dokumentów z odwiertów wynika, że nie można w tym miejscu budować żłobka?

M. Mikulska – dopytała czy chodzi o te pierwsze odwierty z 2022 roku, które były robione pod budynek policji?

Radna S. Hoffmann – zapytała dlaczego policja nie wybudowała wówczas komisariatu w tym miejscu?

M. Mikulska – Policja zaproponowała budowę punktu komisariatu w tym miejscu, dlatego wykonano odwierty. Po analizie stwierdzono, że choć budowa jest możliwa, koszty przekraczają ich możliwości, więc zrezygnowano z realizacji inwestycji w Dolsku.

Radna J. Pawełczyk – w momencie pojawienia się dofinansowań do żłobków, temat ten był omawiany na jednej z komisji. Na stronie gminy została opublikowana ankieta w tej sprawie. Wówczas rozważano budowę budynku komisariatu połączonego ze żłobkiem. Po przeprowadzeniu odwiertów ówczesna pani burmistrz wycofała się z tego pomysłu.

Radna D. Szymańska – zwróciła się z pytaniem do Pani Moniki. Cyt. „Czy jest Pani w stanie nam powiedzieć, bo w opinii geotechnicznej pierwszych odwiertów jest zapis że grunty organiczne zakwalifikowano do gruntów słabonośnych, dlatego nie powinny stanowić bezpośredniego podłoża budowlanego.”

M. Mikulska – słowo „bezpośredniego” jest w tym przypadku słowem kluczowym. Czyli należy zastosować odpowiednią technologię budowlaną, np. podwójne fundamentowanie. Jest wiele możliwości.

Radna D. Szymańska – odczytała fragment opinii geotechnicznej: „Gdy celowość usunięcia gruntu nie zostanie stwierdzona, należy przewidzieć wpływ wyżej wymienionej warstwy na osiadanie obiektu i w razie potrzeby przedsięwziąć odpowiednie środki zapobiegawcze, polegające na wzmocnieniu podłoża poprzez częściową wymianę gruntów słabonośnych, ulepszenie gruntów przez dogonienie lub stabilizację chemiczną.”

Radna J. Pawełczyk – w tym miejscu znajduje się nasyp o wysokości 4–4,5 metra, miejscami 2,5 metra przy drodze. W dokumentacji odwiertów, z którą komisja się nie zapoznała, opisano obecność nie tylko śmieci, ale też substancji ropopochodnych, chemikaliów i pyłów. Tylko w jednym przypadku pod nasypem znajduje się stabilny grunt — reszta to podłoże torfowe. Z relacji mieszkańców wynika, że teren był zasypywany odpadami z odlewni (również nieokreśloną mazią), szczególnie w czasie budowy pobliskiej szkoły i sali gimnastycznej. Warstwa ziemi na wierzchu nie zapewnia stabilności ani bezpieczeństwa. Radna podkreśliła też brak badań chemicznych gruntu, budzi poważne obawy, zwłaszcza w kontekście budowy żłobka.

M. Mikulska – aktualnie gmina jest w trakcie wykonywania tych badań,

Radna D. Szymańska – twierdzi, że badania te zostały zlecone dopiero po złożeniu, wpłynięciu skargi na Burmistrza.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zwróciła uwagę, że komisja zwołana została w związku ze skargą na działalność Burmistrza, a nie w związku z podjęciem decyzji czy żłobek ma powstać czy też nie.

Radna J. Pawełczyk – radne, wnioskodawczynie kwestionują to miejsce z tego względu, że nie ma wykonanych badań.

Radny Sz. Taciak – odpowiedział, że badania są w trakcie realizacji. Czekamy za wynikami.

Radna J. Pawełczyk – zwróciła się do radnego Taciaka czy słyszał na sesjach czy komisjach, gdzie pan burmistrz powiedział, że w lutym tego roku zostały wykonane dwa odwierty? Radne prosiły o wyniki tych badań.

M. Mikulska – wyniki tych badań zostaną przekazane razem z całą dokumentacją.

Projektant zlecał badania na podstawie których wykonuje projekt, który dostarczy wraz z pełną dokumentacją projektową. Projektant ma czas do końca lipca na wykonanie projektu.

Radna D. Szymańska – cyt. „Za chwilę kończy się czas żeby zacząć budowę.”

Radna J. Pawełczyk – radna twierdzi, że gmina mogłaby poczekać z podpisaniem umowy, gdyby była pewność, że nastąpi to dopiero po otrzymaniu gotowego projektu i badań. Tymczasem dowiedzieliśmy się, że pani wojewoda ma podpisać umowę na dofinansowanie żłobka (2,2 mln zł) jeszcze przed zakończeniem projektu i analiz.

W lutym zrobione zostały odwierty, to dlaczego do dzisiaj ich nie otrzymaliśmy? Gdyby burmistrz o nie poprosił, to na pewno by je otrzymał.

Radna D. Szymańska – logiczne dla niej jest to, że najpierw powinno się otrzymać wyniki z odwiertów dopiero później zleca się wykonanie projektu.

Cyt. „My odpowiadamy za publiczne pieniądze. Ja nie wiem jakby dlaczego z taką łatwością wydajemy nieswoje pieniądze? Ludzie kochani.”

Radna J. Pawełczyk – radna relacjonuje, że podczas zebrania w Nowieczku zapytała burmistrza o wyniki odwiertów z lutego — ten odpowiedział, że będą dostępne w czerwcu. Tymczasem już następnego dnia po spotkaniu otrzymała zdjęcie na komunikator Messenger, na którym widać trwające odwierty na działce przeznaczonej pod żłobek, co budzi jej niepokój o potencjalne skażenie terenu.

Mecenas M. Kropidłowski – odniósł się do fragmentu załącznika do skargi odczytanego przez jedną z radnych (skarżących), który wskazuje, jaką technologię należy zastosować i gdzie można wybudować dany budynek. Pyta jednak, czy w dokumentacji – poza tym, co

zostało pokazane na telefonie (że znajdują się tam odpady, w tym niebezpieczne) – jest jakikolwiek inny fragment potwierdzający tę informację?

Radna J. Pawelczyk – zasugerowała zapoznanie się z dokumentacją.

Mecenas M. Kropidłowski – odpowiedział, że jest na posiedzeniu komisji w charakterze konsultanta. Skoro radna wie, który fragment odczytać, ułatwiłaby pracę wskazując go, w przeciwnym razie trzeba zrobić przerwę i odnaleźć ten fragment.

Radna J. Pawelczyk – Radna wyraziła swoje rozczarowanie wobec członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, którzy nie zapoznali się z istotnymi dokumentami, zwłaszcza kartami odwiertów, przed podjęciem decyzji w sprawie skargi. Podkreśla, że dokumenty te są kluczowe i że głosowanie bez ich znajomości jest nieodpowiedzialne.

Radna D. Szymańska – odczytała zapisy z kart otworów technicznych terenu przy Orliku. Profil nr 3: Nasyp niebudowlany, brązowy (piasek drobny próchniczny, piasek gliniasty, glina piaszczysta, piasek drobny, kamienie). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek średni próchniczny, śmieci, substancje ropopochodne). Glina piaszczysta, jasnoszara. Jest to na głębokości od 50 cm do 3,90 m.

Profil nr 4: Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, korzenie, piasek drobny). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, piasek średni próchniczny, śmieci, substancje ropopochodne). Od 30 cm do 4,50 m.

Profil nr 5: Nasyp niebudowlany, brązowy (piasek średni próchniczny, piasek drobny próchniczny). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, piasek drobny, kamienie). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek średni próchniczny, substancje ropopochodne, śmieci) . Torf, brunatno-czarny.

Profil nr 6: Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, piasek średni próchniczny, kamienie, śmieci, substancje ropopochodne). Torf, brunatny. Aż do 3,20 m.

Profil nr 7: Nasyp niebudowlany, brązowy (piasek drobny próchniczny, glina piaszczysta, piasek drobny, kamienie). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, piasek drobny, substancje ropopochodne). Glina, szara na pograniczu gliny piaszczystej. Glina, szara na pograniczu gliny piaszczystej. Torf, ciemnobrązowy. Od 0,60 cm do 3,70 m.

Profil nr 8: Nasyp niebudowlany, brązowy (piasek drobny, piasek drobny próchniczny, glina piaszczysta, kamienie). Nasyp niebudowlany, czarny (piasek drobny próchniczny, żwir, piasek średni, substancje ropopochodne). Glina piaszczysta, szara.

M. Mikulska – zwróciła uwagę, że niektóre z tych odwiertów były wykonane w miejscach gdzie na pewno żłobek nie powstanie. Nie należy skupiać się na wynikach odwiertów tylko czekać za wynikami zleconych badań.

Radna D. Szymańska – badania terenu na którym ma powstać żłobek zostały zlecone dopiero niedawno.

Radny Sz. Taciak – zapytał czy wyniki, na które gmina czeka też będą tak szczegółowe?

M. Mikulska – odpowiedziała, że tak.

Radna J. Pawelczyk – cyt. „Jaki jest problem poprosić biuro, które nam robi projekty na żłobek, żeby przesłali tę część wyników i gdyby wszystko było ok, byli byśmy spokojni. Burmistrz powiedział wprost, że nie dostaniemy dopiero z projektem.”

Radna D. Szymańska – twierdzi, że termin ten co miesiąc jest przedłużany o kolejny miesiąc.

Radny Sz. Taciak – zwrócił się do Sekretarza czy mógłby zwrócić się do firmy projektowej z prośbą o udostępnienie wyników odwiertów z lutego.

Radna J. Pawelczyk – składała już wniosek do gminy o udostępnienie tej dokumentacji.

Mecenas M. Kropidłowski – wniosek o udostępnienie dokumentacji można złożyć na dwa sposoby. W trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej lub w trybie ustawy o samorządzie gminnym. Jednakże w obu przypadkach urząd może udostępnić tylko dokumenty, które fizycznie posiada. Jeśli dokumentacja, zgodnie z umową, ma zostać dostarczona dopiero w lipcu, to obecnie nie znajduje się w urzędzie i nie może być udostępniona.

Radna J. Pawelczyk – cyt. „Panie mecenasie, to moje takie pytanie. To my jako radni mamy wziąć odpowiedzialność za to, że zgadzamy się na budowę żłobka, bo burmistrz jeszcze to tak fajnie określił, że on jest organem wykonawczym, a my się już zgodziliśmy. No nie zgodziliśmy się, bo złożyłam swoje zdanie odrębne. Nie zgodziliśmy się na to miejsce. I my mamy wziąć później odpowiedzialność, jak wyjdzie coś w gruncie, pod żłobkiem, a już będzie umowa z wojewodą podpisana. To my bierzemy na siebie odpowiedzialność, bo pan burmistrz powie, że no radni, bo tak mówi radni. Prosiłiśmy, wnioskowaliśmy o udostępnienie tych dokumentów.”

Radna D. Szymańska – cyt. „To jest chociażby też po to żeby uspokoić mieszkańców. Państwo mieszkacie na wsiach, w okolicy, a my mieszkamy tu, to są nasi sąsiedzi. I codziennie nas pytają o szkołę, codziennie nas pytają o drogi, codziennie nas pytają o to, kto wpadł na pomysł żłobka w tym miejscu i co my mamy odpowiadać?”

Radna J. Pawelczyk – w czasie zebrania z mieszkańcami i rodzicami dotyczącego zamkniętej szkoły, w obecności burmistrza i dyrektora, pełna sala uczestników wyraziła zdecydowany sprzeciw wobec planu utworzenia żłobka w tym miejscu. Mieszkańcy kategorycznie oświadczyli, że nie chcą tam żłobka, a decyzja nie zapadła w wąskim gronie, lecz była jasno zakomunikowana publicznie.

Mecenas M. Kropidłowski – zapytał czy rada podejmowała uchwałę w kwestii lokalizacji żłobka?

Radna J. Pawelczyk – cyt. „Podejmowaliśmy uchwałę o zaciągnięciu kredytu co dla burmistrza jest jednoznaczne z tym, że budujemy.”

Mecenas M. Kropidłowski – kwestia wyboru lokalizacji należy do kompetencji burmistrza. Rada mogłaby podjąć uchwałę intencyjną, jednak należy podkreślić, że taki dokument ma charakter niewiążący i niezobowiązujący. Decyzja dotycząca wyboru konkretnej lokalizacji pozostaje więc w gestii burmistrza. Oczywiście, rada mogłaby – w sposób pośredni – próbować blokować takie rozwiązanie, ale z dotychczasowych ustaleń wynika, że wola rady jest taka, aby podążać ścieżką wskazaną przez burmistrza. Niemniej jednak, ostateczna decyzja co do lokalizacji nie należy do rady.

Radna J. Pawelczyk – cyt. „Ale radni podjęli uchwałę o zaciągnięciu kredytu 1 700 000,00 zł na budowę żłobka. To dla mnie jest wiążące, z tym, że my to akceptujemy.”

Mecenas M. Kropidłowski – cyt. „Ale pani powiedziała, że rada, że będziecie Państwo teraz odpowiadać za to, że tam powiedzmy mogą być nieodpowiednie warunki do tego, żeby taki budynek się znalazł. Nie można mówić w tym sensie o odpowiedzialności, kiedy nie ma decyzyjności. Państwo pośrednio podjęliście decyzję poprzez tą decyzję o kredycie.”

Radna S. Hoffmann – zapytała czy dobrze rozumie, że odpowiedzialność będzie jednoosobowa?

Sekretarz MiG J. Hejduk – podsumował, że organem wykonawczym jest Burmistrz.

Radna J. Pawełczyk – radna odniosła się do odczytanego przez Sekretarza stanowiska Burmistrza w sprawie odrzucenia skargi.

J. Pawełczyk, cyt. „No, na dzisiaj już tam mamy rzeczy nieprawdziwe, ponieważ na dzisiaj sala jest zamknięta, nie ma sali, co będzie za chwilę ze szkołą, no to wcześniej na posiedzeniu komisji się tutaj też nad tym pochylaliśmy i czekamy na decyzje. I jeżeli będzie koszt remontu wysoki, albo stan szkoły taki, że nie pójdzie naprawić, to pójdzie do rozbiórki. Także nie ma żadnego zaplecza, nie ma żadnego nie będzie miał żłobek żadnego zaplecza i daleka jestem od tego, żeby się zgodzić. I to powiedziałam niejednokrotnie, żeby budować sale i szkoły na tym miejscu, na tym samym, bo to nam wygeneruje nam o wiele większe koszty. Natomiast w odpowiedzi do pani wojewody i uznaniu skargi za bezzasadną są przekłamania, bo sali na dzisiaj nie ma. Wcale nie funkcjonuje, czyli nie ma.”

Radna D. Szymańska – cyt. „To nie jest jedyne przekłamanie, bo chciałabym wrócić do tego, czy państwo radni byli chociaż raz zapytani, co myślicie o danej lokalizacji? Karina Hasińska, radna Karina Hasińska złożyła wniosek na sesji żebyśmy mogli się wypowiedzieć. Wszyscy z Państwa zagłosowali przeciwko wnioskowi, uznając, że nawet nie chcę się wypowiadać, co uznaliście. Natomiast chciałam zapytać, kiedy były prowadzone z Wami konsultacje, o których wspomniał pan burmistrz w odpowiedzi?”

Radny M. Kosmala – odpowiedział, że już we wrześniu było wiadomo o budowie żłobka.

Radna D. Szymańska – ponownie zapytała czy odbyło się jakieś spotkanie, na którym radni zostali zapytani o inną lokalizację budowy żłobka, ponieważ Burmistrz wspomniał o tym, że były konsultacje z radnymi.

Radna S. Hoffmann – cyt. „Miałam poprzednią komisję już tutaj przed tą i też był żłobek poruszany. Okazuje się, że w tym żłobku prywatnym, który teraz mamy przy Biedronce jest szóstka dzieci i nie ma więcej. Czyli zastanówmy się, czy to jest zasadne?”

Radna D. Szymańska – Zwróciła uwagę, że rozmowa dotyczy skargi.

Mecenas M. Kropidłowski – odczytał fragment treści stanowiska Burmistrza. *„Informacje te były przekazywane zarówno podczas posiedzeń komisji, na sesjach Rady, jak i dodatkowych spotkaniach.”*

Radna J. Pawełczyk – odpowiedziała, że to nie jest prawda, a spotkanie, które zorganizował Pan Burmistrz nie było protokołowane. Nie ma z niego żadnej notatki służbowej. Czyli była to tylko pogadanka, była prezentacja, ale z tego spotkania nie ma żadnej dokumentacji.

Zwracana była wówczas uwaga, że ten teren nie jest odpowiedni i nikt z obecnych radnych nie podjął tematu.

J. Pawełczyk, cyt. „I wytykanie tutaj Nowieczka no to też jest nie na miejscu, bo ja powiem tak, że nie chcę tego żłobka, bo u mnie prawdopodobnie będzie prywatny żłobek.”

M. Mikulska – przypomniała, że proponowanych było kilka lokalizacji m.in.: os. Jaskółki, ul. Widokowa, Mełpin.

Sekretarz J. Hejduk – zauważył, że choć radna wspomniała o spotkaniu, które nie zostało udokumentowane protokołem, to nie należy tego traktować jako problem – nie każde spotkanie musi być protokołowane, bo prowadziłyby to do absurdu. Podkreśla też, że sama radna nie zaprzecza, że spotkanie miało miejsce.

Radna J. Pawełczyk – cyt. „Myślę, że jest Pan tutaj w błędzie, bo skoro byli zaproszeni wszyscy radni, można było to zrobić jako wspólne spotkanie.”

Sekretarz J. Hejduk – Podsumował, że nie ma takiego wymogu.

Cyt. „Nie zaprzecza pani, że było spotkanie, że była rozmowa. Jest to stwierdzenie zgodne z prawdą.”

Radna J. Pawełczyk – zwróciliśmy uwagę — i nie tylko ja, ale większość naszej piątki — że ten teren jest niewłaściwy. Pojawiły się także wnioski, aby kupić inną działkę. Wcześniej mówiliśmy jasno: jeśli chcecie żłobek w Dolsku, to kupmy odpowiednią działkę. Koszty związane z palowaniem tego terenu i innymi dodatkowymi pracami mogą być bardzo wysokie. Co więcej, na etapie rozpoczęcia budowy może się okazać, że będzie trzeba wywieźć cały grunt, ponieważ nie wiadomo, co dokładnie się tam znajduje.

Mieszkańcy mówią, że na tym terenie zostały wrzucone wadliwe odlewy wielkości około jednej czwartej przyczepy. Jeśli palowanie trafi na takie elementy, to jak ma się wykonać odwiert? To poważny problem techniczny i finansowy, którego nie można lekceważyć.

Sekretarz. J. Hejduk – nie jest ekspertem, ale rozumie, że ewentualne problemy zostaną zdiagnozowane i rozwiązane poprzez odwierty oraz działania projektanta, jeśli dojdzie do budowy. W razie potrzeby zastosowane zostaną odpowiednie techniki, np. palowanie gruntu.

Radna D. Szymańska – odczytała fragment stanowiska Burmistrza: „*Po przeczytaniu decyzji o lokalizacji żłobka na działce 691/3 została podjęta zgodnie z analizą dostępnych terenów inwestycyjnych, uwarunkowań przestrzennych oraz konsultacjami z radnymi i mieszkańcami.*”

Radna D. Szymańska, cyt. „Ja mogę powiedzieć, że my mieliśmy wielokrotnie spotkania w tym temacie. Jest to prawda. K12 z pominięciem oczywiście pozostałych radnych, którzy z naszego komitetu nie startowali. Dlatego stąd moje pytanie czy z Wami również były przeprowadzane te konsultacje?”

Radny Sz. Taciak – cyt. „Tylko z rozmów, które były na sesjach i informacji, które były przekazane na ogólnodostępnych spotkaniach.”

Mecenas M. Kropidłowski – zwrócił się do radnej Pawełczyk jakoby wspomniała, że duża rzesza mieszkańców na spotkaniu zorganizowanym przez Burmistrza się sprzeciwiała? Czyli może to były te konsultacje?

Radna J. Pawełczyk – odpowiedziała, że Burmistrz nie zarządził żadnych konsultacji społecznych.

Mecenas M. Kropidłowski – zwrócił uwagę, że konsultacje nie muszą odbyć się w sposób formalny.

Sekretarz. J. Hejduk – zwrócił uwagę, że Burmistrz być może użył słowa „konsultacje” w potocznym znaczeniu – jako rozmowę i zbieranie opinii, a niekoniecznie jako formalny proces.

Radna D. Szymańska – cyt. „Bez urazy, ale nie może Pan tłumaczyć słów burmistrza, bo Pan nie wie, co Pan Burmistrz miał na myśli.”

Radna S. Hoffmann – 5 radnym chodzi tylko o to, że nie są wystarczająco informowane mimo wielokrotnych próśb.

Cyt. „A tu już się szykuje umowa niedługo do podpisania i jak ona będzie podpisana, jeżeli nie ma odwiertów, nie ma wyników. Na czym my bazujemy i na jakiej zasadzie ma to być podpisane? Jakie będą dodatkowe koszty? Bo może wyjść, że na przykład te ropopochodne

odwały są nie na 4, tylko na 6 metrach. Co my wtedy zrobimy? Kolejne dwa miliony pożyczki?”

Radny Sz. Taciak – odpowiedział, że należy czekać za wynikami ostatnich odwiertów.

Radna D. Szymańska – skarga dotyczy sytuacji sprzed odwiertu zleconego przez burmistrza w maju. Została złożona wcześniej, dlatego prosimy o odniesienie się do przedstawionych przez nas materiałów, a nie do zdarzeń, które miały miejsce po przekazaniu skargi wojewodzie.

Mecenas M. Kropidłowski – zaproponował, żeby ze względów formalnych prowadząca obrady zarządziła krótką przerwę, aby wszyscy członkowie komisji mogli zapoznać się z załącznikami, ponieważ brak ich znajomości może zagrozić ważności podejmowanej uchwały.

Przewodnicząca Komisji zarządziła kilkuminutową przerwę.

Po zapoznaniu się członków komisji z dokumentacją załączoną do skargi Przewodnicząca Ewelina Nowacka wznowiła obrady.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zwróciła się do Mecenasa z pytaniem czy Pan Burmistrz naruszył swoje kompetencje?

Mecenas M. Kropidłowski – powiedział, że radni nie mogą oczekiwać od niego jednoznacznej oceny zasadności skargi, ponieważ to należy do kompetencji radnych. Na podstawie samej treści skargi nie dostrzegł naruszenia konkretnego przepisu prawa, a nie znając całej sytuacji, nie jest w stanie tego jednoznacznie ocenić.

Sekretarz MiG J. Hejduk – przytoczył definicję skargi. Skarga to środek prawny dostępny dla obywateli, mieszkańców i radnych, uregulowany w Kodeksie postępowania administracyjnego. W omawianym przypadku została złożona wobec burmistrza. Kluczowy jest tu artykuł 227, który określa, że skarga może dotyczyć m.in. zaniedbań, nienależytego wykonywania zadań przez organy lub ich pracowników, naruszeń praworządności, interesów skarżących, a także przewlekłości czy biurokracji. Trzeba pamiętać, że ta sprawa jest cały czas w toku.

Radna D. Szymańska – poprosiła Sekretarza o dokładne wskazanie daty skargi. Kiedy dokładnie radne złożyły ją do Wojewody Wlkp. i kiedy Burmistrz zlecił wykonanie odwiertów?

Sekretarz MiG J. Hejduk – skarga datowana jest na dzień 5 maja 2025 r.

Radna D. Szymańska – cyt. „A kiedy zostały zlecone odwierty?”

Radny Sz. Taciak – z tego co kojarzy wspomniane było już dzisiaj że odwierty zlecone zostały 22 maja.

Radna D. Szymańska – cyt. „Czyli skarga już wróciła od wojewody do urzędu? Tak?”

Radna J. Pawelczyk – uważa, że gdyby nie złożyły skargi, żadnych odwiertów by nie było. W lutym były robione odwierty. Radni nie posiadają żadnych dokumentów. Czyli radni nie są informowani na bieżąco.

Radna D. Szymańska – zwróciła uwagę, że radna Pawelczyk znalazła w dokumentacji termin umowy na dofinansowanie budowy żłobka, który jest do 31 lipca 2025 roku.

Cyt. „A tutaj pan sekretarz potwierdził, że faktycznie spotkanie z wojewodą ma się odbyć w przyszłym tygodniu. No to co państwo zrobicie, jak będzie sytuacja, że okaże się, że wyniki są złe, a mamy podpisaną umowę?”

Radny M. Kosmala – odpowiedział, że nie ma co gdybać, należy poczekać za wynikami odwiertów.

Radna S. Hoffmann – radne złożyły skargę 5 maja, a Pan Burmistrz zlecił odwierty dopiero 22 maja. Zwróciła uwagę, że złożyły tę skargę, ponieważ nie miały odwiertów ani przeprowadzonych badań dotyczących tego terenu. Dzięki ich działaniu wymusiły na burmistrzu, zlecenie odwiertów.

Sekretarz MiG J. Hejduk – zwrócił uwagę, że trzeba by sprawdzić czy w podpisanej pod koniec lipca umowie na dofinansowanie budowy żłobka będzie już wskazana lokalizacja.

Radna J. Pawelczyk – Burmistrz podał już lokalizację.

Radna S. Hoffmann – zapytała czy są jakieś kary umowne za zerwanie umowy, dofinansowania?

Mecenas M. Kropidłowski – nie zna treści tej umowy, więc nie chce się do niej odnosić. Zwykle w podobnych przypadkach nie występują kary umowne. Istnieje możliwość rezygnacji z dofinansowania lub aneksowania umowy. Nie wie jakie terminy zostały wskazane w tej umowie, ale niepodpisanie umowy może wiązać się z ryzykiem utraty dofinansowania.

Radna J. Pawelczyk – podsumowała, że program Maluch + wyraźnie precyzje treść umowy. Gmina otrzyma dofinansowanie w wysokości 2 200 000,00 zł, a tym samym zobowiązanie, że przez 3 lata należy utrzymać 80 % obłożenia - 32 dzieci. Jeżeli gmina tych warunków nie spełni, to będzie trzeba oddać te środki.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zwróciła uwagę, że w skardze jest zapis, że Sanepid, Wody Polskie, organy opiniujące nie miały możliwości świadomego podjęcia opinii. Czyli Sanepid wydał opinię pozytywną nie mając informacji?

Mecenas M. Kropidłowski – zwrócił uwagę radnym, że w trybie, z którym mają do czynienia, nie mogą „wchodzić” w prawidłowość prowadzenia postępowania administracyjnego, bo od tego jest samorządowe kolegium odwoławcze, od tego są sądy administracyjne.

Radna J. Pawelczyk – przedstawiła radnym dokumenty, które dostała od burmistrza. Było to zgłoszenie zadania tworzenia nowej instytucji opieki – budowa żłobka wraz z infrastrukturą towarzyszącą, zaadresowane do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Na funkcjonowanie żłobka przyznane gmina Dolsk ma 963 000,00 zł na 3 lata, pod warunkiem 80 % obłożenia.

W przeciwnym przypadku będzie trzeba oddać dofinansowanie.

Mecenas M. Kropidłowski – ubiegając się o jakiegokolwiek dofinansowanie, zawsze istnieje pewien poziom ryzyka, kalkulacji oraz nadziei, że uda się osiągnąć wymagane wskaźniki. To jest naturalny element każdego projektu inwestycyjnego i nie powinien być głównym przedmiotem dzisiejszej dyskusji.

Zadaniem komisji nie jest rozwiązywanie wszystkich problemów związanych z realizacją projektu, tylko odniesienie się do konkretnych faktów zawartych w treści skargi. A więc: po pierwsze – czy radnym została udostępniona pełna dokumentacja dotycząca inwestycji,

a po drugie – czy burmistrz zignorował postulaty dotyczące zmiany lokalizacji planowanej inwestycji. W tym drugim przypadku należy jasno powiedzieć – to burmistrz jako organ wykonawczy podejmuje decyzje w oparciu o konsultacje, o ile takie miały miejsce. Państwo, jako komisja, możecie ocenić, czy konsultacje się odbyły i jaki był ich przebieg, ale nie możecie narzucać burmistrzowi decyzji.

Z kolei w sprawie udostępnienia dokumentów radnym – to jest konkretna sprawa, którą radni mogą ocenić na podstawie faktów: czy dostęp był zapewniony, czy nie.

Zwrócił też uwagę, żeby nie wykraczać poza przedmiot skargi, skupić się nad meritem sprawy.

Radna J. Pawełczyk – zwróciła uwagę, że wyników odwiertów z lutego nie otrzymali to skąd mają mieć pewność, że otrzymają te z maja? Tłumaczenie, że wyniki gmina otrzyma dopiero z projektem nie jest żadnym wytłumaczeniem. Projekt gmina ma otrzymać do 31 lipca.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – cyt. „Z uwagi na fakt, że sprawa jest nadal w toku nie możemy też gdybać, że ich nie dostaniemy.”

Mecenas M. Kropidłowski – ponownie zwrócił uwagę na warunki formalne, że jak dokumentów nie ma w urzędzie, to nie można ich udostępnić.

Radna J. Pawełczyk – zwróciła się do Mecenasza z pytaniem, cyt. „No to proszę teraz niech pan mi odpowie, czemu służą teraz te 2 odwierty?”

Mecenas M. Kropidłowski – pytanie nie powinno być skierowane do Niego. Nie wie czemu mają służyć zleczone przez Burmistrza odwierty.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – w skardze jest stwierdzenie: „*Według nieoficjalnych informacji, w lutym 2025 roku przeprowadzono dodatkowe badania gruntu, jednak burmistrz odmówił udostępnienia ich wyników radnym.*” Według oficjalnych informacji przekazanych na dzisiejszym posiedzeniu komisji od pracownika UMiG Dolsk Pani Moniki Mikulskiej gmina nie posiada tych dokumentów, zostaną przekazane wraz z projektem. Zatem jak Burmistrz miał je przekazać skoro ich nie posiada?

Radny Sz. Taciak – procedura cały czas jest w toku.

Radna J. Pawełczyk – Urząd jak i Burmistrz mogli wystąpić o te dokumenty, żeby zaspokoić, radnych. Odwierty te są osobnym dokumentem w firmie projektowej. Radna nieraz wnioskowała o te dokumenty.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – cyt. „Z uwagi na fakt, że sprawa jest w toku, proponuję uznać skargę za bezzasadną i poprosić o wyniki odwiertów gdy gmina będzie w ich posiadaniu.”

Radna D. Szymańska – zapytała Mecenasza co radne skarżące mogą dalej zrobić w momencie, kiedy rada uzna skargę za bezzasadną?

Mecenas M. Kropidłowski – nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, jaki mogłyby radne wnieść na uchwałę rady.

Radna D. Szymańska – zwróciła uwagę, że Mecenas Józwiak powiedział, że każdą decyzję można zaskarżyć, że każda ze stron może się nie zgodzić z daną uchwałą i wtedy może zaskarżyć daną decyzję.

Mecenas M. Kropidłowski – każdy kto ma interes prawny, może zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego. Tylko że kontrola sądu administracyjnego nie polega na tym, czy państwo radni dobrze rozstrzygnęli skargę, czy nie, tylko nad tym, czy została zachowana procedura

rozpatrywania tej skargi. Nikt nie ma kontroli nad tym, czy merytorycznie radni podjęli prawidłową decyzję, czy nie.

Radna D. Szymańska – cyt. „Ja znam inną wersję? Nam Pan Józwiak zupełnie inaczej przekazał przy innym posiedzeniu komisji. Natomiast ok, jeśli taką pan przekazuje informacje, to ok.”

Mecenas M. Kropidłowski – merytorycznie jest to tryb jednoinstancyjny, bez kontroli merytorycznej sądu administracyjnego. Kontrola jest tylko formalna na podstawie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym w terminie roku, każdy, kto wykaże interes prawny, każdą uchwałę może zaskarżyć.

Radna J. Pawełczyk – cyt. „Ja poproszę kopię tego stanowiska Pana Burmistrza, bo w stanowisku Pana Burmistrza nie zostały prawdziwe dane zawarte wszystkie. W związku z tym to będzie przedmiotem na pewno nowego zgłoszenia do wojewody.”

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – Zaproponowała, że odczyta projekt uchwały komisji.

Radna J. Pawełczyk – cyt. „Skoro jest projekt uchwały przygotowany, to kto go przygotowywał? Bo komisja się dzisiaj zebrała.”

Radny Sz. Taciak – zwrócił uwagę, że najpierw trzeba by zarządzić głosowanie.

Radna J. Pawełczyk – cyt. „Dlaczego głosowanie? No właśnie. To co się dzieje na komisji. To ja mam pytanie Panie Mecenasie. Czy Komisja najpierw musi odczytać uchwałę, a później ją przegłosować, czy tak jak się działo na wcześniejszych posiedzeniach, najpierw komisja głosowała, potem było odczytanie?”

Mecenas M. Kropidłowski – w przypadku posiedzeń komisji statut gminy nie reguluje tego szczegółowo. Komisja ma zająć stanowisko co do tego, czy uznaje za zasadną skargę, czy nie. Trudno jest przygotować projekt uchwały, kiedy nie jest wiadome w jaki sposób członkowie komisji zagłosują.

Uchwała komisji, stanowisko wybrzmie w protokole, uchwała nie stanowi odrębnego dokumentu.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zarządziła głosowanie. Zwróciła się do członków komisji z pytaniem: Kto z członków komisji jest za uznaniem skargi za bezzasadną?

1. Hoffmann Sabina – „przeciw”,
2. Nowacka Ewelina – „za”,
3. Taciak Szymon – „za”,
4. Kosmała Marian – „za”,
5. Matelska Iwona – nieobecna.

Wyniki głosowanie: skarga została uznana za bezzasadną 3 głosami „za” przy 1 „przeciw” oraz nieobecności 1 radnej.

Radna S. Hoffmann – uważa, że skarga jest zasadna, ponieważ jej treść ma odzwierciedlenie w stanie faktycznym sprawy.

Radna D. Szymańska – zwróciła się do Przewodniczącej Komisji z pytaniem czy ma również przygotowany projekt uchwały w przypadku uznania przez komisję skargi za zasadną?

Mecenas M. Kropidłowski – zwrócił się z pytaniem do pracownika biura rady w jaki sposób komisja podejmuje uchwały na posiedzeniach? Czy jest to odrębny dokument, który przekazywany jest później do rady?

J. Kotkowiak – Komisja Skarg, Wniosków i Petycji podejmuje uchwały na posiedzeniach. Uchwała nie stanowi odrębnego dokumentu. Wybrzmiewa w treści protokołu.

Komisja wyraża stanowisko w formie uchwały, która jest głosowana.

Radna J. Pawelczyk – podczas poprzednich posiedzeń Komisji Skarg, Wniosków i Petycji omawialiśmy trudną sprawę, która wymagała wielu spotkań i wspólnej pracy. Teraz jednak dokumenty są przedstawiane jakby były wcześniej ustalone.

Mecenas M. Kropidłowski – odpowiedział radnej, że celem głosowania jest poznanie zdania członków komisji, aby uniknąć niejasności.

Sekretarz J. Hejduk – nie ma problemu w tym, że przygotowano gotowy projekt – jeśli by nie zyskał poparcia, to i tak by nie przeszedł.

Radna J. Pawelczyk – stwierdziła, że jest to ingerencja w pracę komisji.

Radna D. Szymańska będąc w silnym wzburzeniu, ruszyła w stronę drzwi z zamiarem opuszczenia obrad.

Po zwróceniu jej uwagi przez Mecenas o niestosownym zachowaniu postanowiła zostać na posiedzeniu.

Podsumowała, że nie jest członkiem komisji, więc może opuścić obrady w każdej chwili. Nie podoba jej się fakt, że członkowie komisji przychodzą nieprzygotowani na komisję.

Radna D. Szymańska – zwróciła się do Przewodniczącej Komisji ponownie z zapytaniem czy ma również przygotowany projekt uchwały w przypadku uznania przez komisję skargi za zasadną?

Sekretarz J. Hejduk – chciał zabrać głos.

Radna D. Szymańska – cyt. „Ale czy ja mogę zadać pytanie? Panie Sekretarzu, bardzo proszę przestać mi się wtrącać w to, co ja mówię.”

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – jeżeli radni zagłosowaliby przeciw bezzasadności skargi, wówczas uchwała ta by upadła, a tym samym zapadłaby decyzja o uznaniu skargi za zasadną.

Radna D. Szymańska – cyt. „Gdyby pani Janina nie powiedziała, że najpierw jest głosowanie, a potem uchwała i nie zaznaczyła tego, że jest to po raz kolejny błąd, to byś przeczytała od razu uchwałę na nie.”

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – Cyt. „ostatnia konsultacja z mecenasem też nie uchybiła ostatniej komisji? Ponieważ każdy był zapoznany z tym nad czym głosuje, a członkowie komisji nie byli niedoinformowani, nad czym głosują. Ja nie powiedziałam przyjmujemy uchwałę, zagłosujcie. Tylko poinformowałam nad czym głosujemy, a potem przeczytałam.”

Mecenas M. Kropidłowski – poprosił o minutę przerwy.

Po przerwie Przewodnicząca Komisji wznowiła obrady.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – cyt. „Myślę, że się nie zrozumieliśmy i projekt uchwały, który mam przed sobą, to jest nasz projekt wewnętrzny Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. To nie jest projekt uchwały, który wybrzmi na sesji i czy skarga by była zasadna, czy bezzasadna na podstawie tego samego artykułu byłaby przyjęta lub odrzucona.”

Radna J. Pawelczyk – cyt. „Tak, tylko przed głosowaniem trzeba to odczytać i wtedy albo zagłosują za przyjęciem, albo przeciwko i tym sposobem przyjmujemy uchwałę, a nie odczytanie. A głosowanie czegoś to nie wiadomo co głosujemy. Ja rozumiem, ale my nie mówiliśmy o uchwale na sesję.”

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – tak to rozumiała.

Radna J. Pawelczyk – radna powiedziała, że uchwała ta na komisję też była już gotowa, przygotowana przed posiedzeniem.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – zaznaczyła, że czy skarga byłaby uznana za zasadną czy bezzasadną, podstawa prawna jest taka sama.

Radna J. Pawelczyk – pytała kto przygotował treść tej uchwały bo na komisji nie powstała.

Mecenas M. Kropidłowski – cyt. „Pani radna. Tylko że ta uchwała jest w protokole. Tak? Protokół jeszcze nie powstał, bo on powstaje i będzie odzwierciedleniem przebiegu tego posiedzenia, w związku z czym radni na posiedzeniu wyrobili sobie akurat w przypadku tej uchwały odnośnie skargi, stanowisko zagłosowali za nieprzyjęciem tej skargi, bo taki był wynik głosowania i w ten sposób powstała ta uchwała w protokole. Na sesji mamy uchwały odrębnie przygotowane, bo statut wymaga, a postanowienia proceduralne mamy zapisane w protokole.”

Mecenas zwrócił się do radnej Dominiki Szymańskiej z pytaniem czy nagrywa przebieg spotkania prywatnym telefonem?

Radna D. Szymańska – odpowiedziała, że nie.

Mecenas M. Kropidłowski – przecież widzi, że radna ma włączony tryb nagrywania w telefonie. Nie poinformowała o tym fakcie innych. Podkreślił, że choć komisja jest jawna i nagrywana oficjalnie, prywatne rejestrowanie wymaga wcześniejszego poinformowania uczestników. Czuje się dotknięty tą sytuacją, zaznaczył, że nie wypowiada się jako prawnik, lecz jako osoba, której prawa zostały naruszone.

Radna D. Szymańska – kwestionuje zakaz nagrywania komisji, podkreślając, że chciałaby móc później porównać treść protokołu. Radna wyraziła niedowierzanie wobec zaistniałej sytuacji, wskazując, że nagrywanie włączyło się przypadkowo, przypomniawszy, że posiedzenia komisje są jawne.

Zaproponowała Mecenasowi dalszą konsultację tej kwestii.

Mecenas M. Kropidłowski – dodał, że zachowanie radnej było niegrzeczne i poprosił ją o powściągliwość.

Radna D. Szymańska – przyjęła uwagę Mecenas, zastrzegając jednocześnie, że niektóre przemyślenia zachowa dla siebie.

Mecenas M. Kropidłowski – cyt. „Uchwały komisji są wpisane do protokołu. Czyli w momencie, kiedy państwo głosujecie nad danym problemem w tym momencie, można powiedzieć w przenośni pewnej, że się tworzy ta uchwała. Ona powstanie jako element protokołu w momencie, gdy protokół będzie spisany między innymi w oparciu o głosowanie, będzie odzwierciedlał przebieg tego posiedzenia. Więc nie można powiedzieć, że ktoś przyszedł z gotową uchwałą, bo można byłoby tak powiedzieć, gdyby miał fizycznie

taki dokument, który trafi na sesję. Ale takiego dokumentu państwa statut nie wymaga, powstanie on później.”

Radna J. Pawelczyk – radna uważa, że dobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby komisja nie kończyła prac na jednym posiedzeniu. Po dzisiejszym przeanalizowaniu dokumentów, na kolejnym spotkaniu członkowie komisji mogliby zgłosić swoje uwagi, na podstawie których przygotowana zostałaby wewnętrzna uchwała. Radna nie wie co jest przegłosowane, bo tylko było pytanie, czy skarga jest zasadna, czy nie.

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – dlatego teraz przeczytam artykuł, na podstawie którego uznajemy skargę za bezzasadną.

Na podstawie artykułu 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym w związku z art. 229 pkt. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uchwała, co następuje.

§ 1. Skargę na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Dolsk z 5 maja 2025 roku uznaje za bezzasadną.

Wobec powyższego członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji podjęli uchwałę nr 5/KSWiP/2025.

Przewodnicząca Komisji przystąpiła do głosowania.

Zapytała członków komisji czy zgadzają się z treścią odczytanej uchwały?

Kto z członków komisji jest „za” przyjęciem uchwały?

1. Hoffmann Sabina – „przeciw”,
2. Nowacka Ewelina – „za”,
3. Taciak Szymon – „za”,
4. Kosmała Marian – „za”,
5. Matelska Iwona – nieobecna.

Radna S. Hoffmann – cyt. „Ja jestem przeciw, bo może faktycznie musielibyśmy to rozłożyć na dwa dni.”

Radna J. Pawelczyk – zapytała jakie jest uzasadnienie do tej uchwały?

Mecenas M. Kropidłowski – uzasadnienie będzie zawierać projekt uchwały który trafi na sesję pod obrady rady.

Radna D. Szumańska – odczytała fragment wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 22 lutego 2019 roku: „*Należy przyjąć, że obywatel obecny na posiedzeniu Komisji Rady Gminy dysponuje uprawnieniem do rejestrowania dźwięku i obrazu obrad. Komisja rady Gminy nie ma kompetencji do ograniczania przedmiotowego uprawnienia.*”

Przewodnicząca Komisji E. Nowacka – stwierdziła, że powinna wybrzmieć informacja o czynności nagrywania.

Mecenas M. Kropidłowski – potwierdził, że chodziło tylko o poinformowaniu o nagrywaniu obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz. 16.55 Przewodnicząca Komisji zakończyła posiedzenie.

Protokolant
Julia Kotkowiak

Przewodnicząca komisji
Ewelina Nowacka